

Wiolka mieszka w małej wsi Hektary na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Jej świat wypełniają: chodzenie do szkoły, polowanie na chrabąszcze, zabawy z rówieśnikami, rozmowy z ojcem, podglądanie tajemniczej krawcowej i oczekiwanie na przyjazd Jana Pawła II. To tutaj po raz pierwszy doświadcza miłości, erotyki i śmierci. Książka Wioletty Grzegorzewskiej to znakomita ballada o polskiej wsi w czasach PRL-u i dojrzewaniu, które smakuje jak cierpkie guguły.